

Opinia

Ośrodka Badań Studiów i Legislacji KRRP

w sprawie koniecznych zmian normatywnych w sferze regulacji postępowania cywilnego i procesu karnego

I. Uwagi wstępne

Niebawem upłyną trzy lata od momentu, w którym w związku z rozprzestrzeniającym się wirusem Sars-CoV-2 na polu legislacyjnym rozpoczęły się zintensyfikowane działania, mające na celu z jednej strony zapewnienie bezpieczeństwa obywateli w sferze zdrowotnej, z drugiej strony zagwarantowanie funkcjonowania organów państwa, w tym organów ścigania karnego i wymiaru sprawiedliwości. Działania te przybrały wymiar nader chaotyczny, powodujący, że nawet po paru latach od ich wprowadzenia brak jest przejrzystości w płaszczyźnie normatywnej w aspekcie regulacji postępowania cywilnego i procesu karnego.

Z perspektywy obywateli konsekwencją tych działań było istotne osłabienie gwarancji prawa do sądu, a w wymiarze karnoprosesowym także gwarancji prawa do obrony. Zakotwiczenie konstytucyjne tych gwarancji powoduje, że niezmiennie aktualne pozostaje pytanie, na ile to osłabienie było dopuszczalne i nie prowadzi do przekreślenia istoty, odpowiednio, prawa do sądu czy prawa do obrony. W przypadku sporej części zmian normatywnych w obszarze prawa procesowego i prawa sądowego, które zostały wprowadzone pod hasłem „walki z wirusem SARS-CoV-2”, wątpliwości co do ich zgodności ze wskazanymi standardami konstytucyjnymi istniały już w momencie ich przyjmowania. Co do innych z wprowadzonych zmian normatywnych ich akceptacja opierała się na teście konieczności i proporcjonalności ze względu na ówczesnie panujące warunki pandemiczne oraz założeniu tymczasowości, zgodnie z którym mogą one obowiązywać tylko tak długo, jak długo jest to niezbędne ze względu na wyjątkowe okoliczności związane z przymusowym ograniczeniem kontaktów społecznych i innymi działaniami podporządkowanymi zapobieżeniu transmisji wirusa SARS-CoV-2. W przypadku wielu rozwiązań to ostatnie założenie w gruncie rzeczy nie było spełnione, ponieważ zmierzały one wyraźnie do stałego przeobrażenia przebiegu postępowania cywilnego czy



OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

postępowania karnego i odejścia od reguł lub zasad obowiązujących na ich gruncie. Z czasem, wraz ze zmianą realiów pandemicznych, stała pod znakiem zapytania możliwość zaakceptowania lub dalszej akceptacji wprowadzonych w tych realiach rozwiązań z punktu widzenia ich konieczności i proporcjonalności, przy uwzględnieniu oczywiście konstytucyjnych standardów prawa do sądu i prawa do obrony.

Analiza całokształtu zmian normatywnych wprowadzonych w obszarze postępowań sądowych w sprawach cywilnych i karnych, które były podyktowane warunkami stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii albo – co dziś można już stwierdzić – dla których stany te były *sui generis* usprawiedliwieniem, przynosi bynajmniej niezaskakujące rezultaty, jeśli tylko ktoś śledził te zmiany na bieżąco, w postaci możliwości wskazania wielu rozwiązań normatywnych, których nie sposób pogodzić obecnie z ustalonymi standardami konstytucyjnymi, a niekiedy oddzielnie również ze standardami konwencyjnymi określonymi w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. To, że taki stan rzeczy nie ma racji dalszego trwania i wymaga koniecznie interwencji ustawodawcy, nie wymaga dowodzenia.

Wolno sądzić, że impulsem dla tej interwencji, z którą nie powinno się zwlekać, będzie przeprowadzona poniżej, w pierwszym rzędzie w odniesieniu do postępowania cywilnego, a następnie postępowania karnego, analiza krytyczna wskazanych zmian normatywnych o najbardziej newralgicznym charakterze i wynikające z niej propozycje legislacyjne, stanowiące w wielu wypadkach pewne minimum, jeśli chodzi o modyfikację obowiązujących przepisów, aby zawarte w nich rozwiązania odpowiadały konstytucyjnym i konwencyjnym standardom prawa do sądu i prawa do obrony.

II. Analiza zmian normatywnych wprowadzonych w związku z ogłoszeniem stanu epidemicznego i stanu epidemii COVID-19 w obszarze prawa procesowego cywilnego

1. Właściwość i skład sądu

1.1. Właściwość sądu i delegowanie sędziów

W obecnym stanie faktycznym związanym z rozwojem epidemii COVID-19 nieuzasadnione jest utrzymywanie rozwiązania zawartego w art. 15 zzs¹⁰ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.; dalej jako: „ustawa”) przewidującego szczególną podstawę właściwości delegacyjnej sądów powszechnych w sytuacji, w której konkretny sąd zaprzestałby czynności. Rozwiązanie to stanowi wyjątek od konstytucyjnej zasady ustanowienia sądu właściwego na podstawie ustawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), czym prowadzi do ryzyka naruszenia gwarancyjnego prawa do sądu. Tym bardziej, że wskazany przepis przyznaje to uprawnienie nie jak dotąd było to w ustawach procesowych sądowi przełożonemu, ale prezesowi sądu apelacyjnego lub Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, a więc organowi o charakterze administracyjnym, a nie judykacyjnym.

Ponadto, instytucja ta pozwala na dokonanie zmiany właściwości miejscowej sądu w sposób generalny, a nie w odniesieniu do poszczególnych konkretnych spraw, nie wskazując żadnych szczegółowych przesłanek, poza tym, że sąd właściwy zaprzestał czynności. Dostatecznego zabezpieczenia nie stanowi przy tym fakt, że zmiany właściwości sądu dokonuje się na czas oznaczony wynikający z przewidywanego okresu zaprzestania czynności, ani że dotyczy ono spraw pilnych rozumieniu art. 15 zzs¹⁰ ust. 4 ustawy. Wynika to z faktu, że wskazani wyżej prezesi mogą wielokrotnie dokonywać zmiany właściwości, a po drugie pojęcie „przewidywanego okresu zaprzestania czynności” jest wyjątkowo nieprecyzyjne.

Warto też zauważyć, że bardzo ograniczone znaczenie gwarancyjne ma katalog spraw pilnych zawarty w art. 15 zzs¹⁰ ust. 4, gdyż prezes właściwego sądu może przekazać sądowi równorzędnemu także inne sprawy niż pilne (art. 15 zzs¹⁰ ust. 7 ustawy). W praktyce zatem zakres przekazanych spraw będzie uzależniony od treści zarządzenia prezesa sądu

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

dokonującego delegacji właściwości. Właściwość sądu w sposób ogólny jest zatem ustalana na podstawie aktu administracyjnego, nie mającego charakteru aktu prawa powszechnie obowiązującego.

Należy też podkreślić, że potrzeby utrzymywania w systemie prawnym omawianego rozwiązania nie potwierdziły także doświadczenia ostatnich lat. Całkowite zaprzestanie czynności sądów, poza kilkoma pierwszymi miesiącami pandemii, wynikało raczej z regulacji prawnych niż faktycznej potrzeby.

W konkluzji należy zatem zdecydowanie postulować uchylenie art. 15zszs¹⁰ ustawy i pozostawienie regulacji właściwości miejscowej sądu w ramach regulacji kodeksowej (k.p.c.) w obecnym stanie, zwłaszcza, że w wyjątkowych wypadkach postępowanie cywilne zna rozwiązania umożliwiające wyznaczenie właściwego sądu przez sąd przełożony (np. art. 44 i art. 508 § 2 k.p.c.) bez ryzyka naruszenia prawa do sądu w sposób generalny.

Krytycznie należy także ocenić pozostawienie w aktualnej sytuacji pandemicznej rozwiązania prawnego zawartego w art. 15zszs¹¹ ust. 1 ustawy umożliwiającego prezesowi sądu apelacyjnego delegowanie sędziego sądu rejonowego, sędziego sądu okręgowego lub sędziego sądu apelacyjnego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie rejonowym, sądzie okręgowym lub sądzie apelacyjnym, na czas określony, do rozpoznawania spraw pilnych, o których mowa w wyżej omawianym art. 15zszs¹⁰ ustawy. Rozwiązanie to jako wyjątek od zasady orzekania przez sędziego w sądzie, który stanowi jego miejsce służbowe nie znajduje z wyżej już wymienionych powodów uzasadnienia. Oparte jest ono także na ocennej przesłance „dobra wymiaru sprawiedliwości” pozostawiając jego zastosowanie prezesom właściwych sądów. Likwidacja zatem szczególnej właściwości sądów, o której mowa była wyżej powinna prowadzić także do likwidacji rozwiązania, które miało za zadanie doprowadzić do czasowej zmiany miejsca orzekania przez sędziów orzekających w sądach, które zaprzestały czynności.

Konkludując należy postulować uchylenie art. 15zszs¹ ustawy uprawniającego prezesów właściwych sądów do delegowania sędziów orzekających w sądach powszechnych na czas

określony do orzekania w innym sądzie w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19.

1.2. Składy orzekające

Zgodnie z art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, zwanej dalej "Kodeksem postępowania cywilnego" w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy.

Omawiane rozwiązanie obowiązujące już od półtora roku radykalnie zmieniło zakres obowiązywania zasady kolegalności w postępowaniu cywilnym. Aktualnie zdecydowana większość postępowań cywilnych zarówno w pierwszej instancji jak i drugiej instancji jest rozpoznawana jednoosobowo. W uzasadnieniu proponowanej zmiany podkreślano wyłącznie potrzebę ochrony zdrowia sędziów orzekających w składach wieloosobowych. Argument ten od początku jednak nie przekonywał, skoro w ramach zmian, które obowiązują od 3 maja 2021 r. poszerzono możliwość prowadzenia posiedzeń zdalnych, w tym samej narady sędziowskiej. Umożliwiało to orzekanie kolegalne także na odległość. Ponadto, ustawodawca utrzymał składy kolegalne w postępowaniu sądownoadministracyjnym, nie widząc żadnych realnych zagrożeń z tym związanych. Ograniczenie się zatem tylko do postępowań cywilnych budziło wątpliwości i raziło całkowitym brakiem konsekwencji. Od początku obowiązywania omawianej regulacji dostrzegalne było, że wybiórczo potraktowano sprawy, w których nie stosuje się zasady jednoosobowych składów, wyłączając od niej tylko sprawy prowadzone na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2020 r. poz. 814 i 1298) – art. 15zsz¹ ust. 4. Pominęto wiele innych spraw istotnych z punktu widzenia społecznego (np. sprawy o ubezwłasnowolnienie, sprawy dochodzenia roszczeń w postępowaniu grupowym). Wszystko to prowadziło do wniosku, że rzeczywistym celem wprowadzonej zmiany nie była ochrona zdrowia osób orzekających w składach kolegalnych.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Obowiązujące rozwiązanie pozostaje także w sprzeczności z konstytucyjnym wymaganiem zapewnienia udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Zawarte w art. 182 Konstytucji RP zastrzeżenie, że udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa, nie może być rozumiane w ten sposób, iż udziału tego w postępowaniu cywilnym się nie przewiduje w ogóle. Z tego też powodu nie znajduje żadnego uzasadnienia całkowita rezygnacja ze składów ławniczych w sprawach rodzinnych czy pracowniczych.

Największe wątpliwości wywołuje jednak wprowadzenie w pełnym zakresie składów jednoosobowych do postępowania odwoławczego (apelacyjnego i zażaleniowego). Istota kontroli dwuinstancyjnej zakłada nie tylko dewolutywność, ale także możliwość dokładniejszego i wielostronnego przeanalizowanie sprawy, czego gwarancją jest poszerzony skład sądu w postępowaniu odwoławczym. W szczególności wprowadzenie składów jednoosobowych w przypadku zażalenia poziomego (art. 394^{1a} k.p.c.), wprowadzonego na szeroką skalę niedawną nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r. jest zaprzeczeniem konstrukcji tej instytucji. Strona postępowania zamiast prawa odwołania się do innego składu trzyosobowego tego samego sądu uzyskała bowiem środek rozpoznawany w innym jednoosobowym składzie tego samego sądu. Wzgląd na powagę sądu i budowanie zaufania obywateli do systemu środków zaskarżenia (odwoławczych) wymaga rezygnacji z wprowadzonego rozwiązania.

Argumentem za powyższym kierunkiem zmian jest planowane poszerzenie przez ustawodawcę na skutek inicjatywy rządowej zażalenia o charakterze dewolutywny w wielu kategoriach spraw takich jak postępowanie zabezpieczające czy egzekucyjne (por. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk Sejmowy nr 2650). Pozostawienie w omawianym tu zakresie składów jednoosobowych byłoby zaprzeczeniem kierunku proponowanych zmian.

W praktyce sądowej zagadnienie funkcjonowania składów jednoosobowych budzi wątpliwości o czym świadczy zagadnienie prawne, które postanowieniem z 14 grudnia 2022 r. zostało przedstawione do rozpoznania składowi 7 sędziów SN pod sygnatura III PZP 4/22, a które brzmi „Czy sąd w składzie 1-osobowym wynikającym z epizodycznych regulacji art. 15zzs¹ ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2021, poz. 1090) jest „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka?”

Wydaje się zatem, że aktualna sytuacja pandemiczna, ani zadania jakie miał wedle pierwotnych założeń realizować art. 15zsz¹ ust.1 pkt 4 ustawy nie pozostają aktualne. Ograniczenie kolegialności, a tym samym zasady udziału czynnika obywatelskiego w postępowaniu cywilnym na szeroką skalę nie może być ocenione przez pryzmat zasady proporcjonalności. W szczególności, że ustawa zapewnia środki, które umożliwiają składowi kolegialnemu procedowanie w sposób bezpieczny (np. w drodze prowadzonej narady zdalnej).

W związku z powyższym zdecydowanie należy opowiedzieć się za koniecznością uchylecia art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 oraz ust. 4 ustawy i powrót do ogólnych kodeksowych zasad w zakresie ustalenia składu sądów orzekających w postępowaniu cywilnym.

2. Posiedzenia sądowe

2.1. Posiedzenia zdalne

Aktualnie obowiązujący od 3 lipca 2021 r. art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1-2 ustawy wprowadził do postępowania cywilnego pojęcie posiedzenia zdalnego, czyli rozprawy lub posiedzenia jawnego przeprowadzanego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Jest to pojęcie nieznane kodeksowi postępowania cywilnego, który dopuszcza w wąskim zakresie możliwość przeprowadzenia posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, wymagając, aby uczestnicy postępowania przebywali w budynku innego sądu (art. 151 § 2 k.p.c.). Niewątpliwie zatem art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy stanowi pod tym względem znaczne uproszczenie i ułatwienie korzystania z posiedzenia zdalnego. Okres pandemii wykazał, że potrzebne jest odformalizowanie posiedzeń zdalnych i ułatwienie sądowi oraz stronom i pełnomocnikom kontaktu między sobą w formie zdalnej. Spostrzeżenie to dotyczy także okresu po ustaniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego. Można bowiem ogólnie uznać, że sama koncepcja posiedzeń zdalnych w wielu wypadkach jest oceniana zarówno przez strony, ich pełnomocników jak i sądy pozytywnie. Zasadne jest zatem rozważenie utrzymania wskazanej

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

instytucji także w ramach ogólnych regulacji o posiedzeniach w kodeksie postępowania cywilnego, także po ustaniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego. Trzeba jednak pamiętać, że brzmienie art. 15zsz¹ pkt 1 i 2 ustawy nie może zostać bezkrytycznie przeniesione do kodeksu postępowania cywilnego, gdyż regulacja ta budzi wiele wątpliwości szczegółowych.

Po pierwsze, wedle wyraźnego brzmienia art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy rozpoznawanie spraw cywilnych na rozprawie lub posiedzeniu jawnym w sprawach cywilnych w budynku sądowym jest wyjątkiem, a rozpoznanie na posiedzeniu zdalnym wyjątkiem. Wedle bowiem art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 ustawy od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących. W aktualnej sytuacji epidemiologicznej brak podstaw do tego, aby wciąż utrzymywać zasadę prowadzenia rozpraw i innych posiedzeń jawnych w formie zdalnej. Bardziej wskazane byłoby poszerzenie możliwości przewodniczącego do przeprowadzenia posiedzenia zdalnego, o których mowa w art. 151 § 2 k.p.c. przy uwzględnieniu stanowiska stron w tym przedmiocie. Konieczne jest jednak uwypuklenie, że podstawową formą prowadzenia posiedzeń jawnych (w tym rozprawy) jest jednak posiedzenie w budynku sądowym. Znaczące wątpliwości budzi bowiem zawarty w omawianym przepisie automatyzm wyznaczania posiedzeń zdalnych, bez względu na okoliczności danego przypadku. Bardziej prawidłowe byłoby pozostawienie decyzji w tym przedmiocie przewodniczącemu.

Po drugie, ustawa wprowadza jako zasadę posiedzenie zdalne, nie tylko w trakcie pandemii, ale także rok po zakończeniu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Nie może być to uzasadnione względami zdrowotnymi. Czyni to zatem możliwość skorzystania z przesłanki, o której mowa w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 ustawy (zagrożenie zdrowia) iluzoryczną. Należy uznać, że odwołanie stanu zagrożenia epidemicznego będzie związane z ustaniem znaczącego ryzyka dla zdrowia i życia osób uczestniczących w posiedzeniach, co musi wiązać się z zaprzestaniem stosowania tej niezwykle wyjątkowej regulacji.

Po trzecie negatywna przesłanka w postaci „nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób” uczestniczących w posiedzeniu zawarta w art. art. 15zsz¹ pkt 2 ustawy, choć zrozumiała w ustawie o zwalczaniu COVID-19 nie znajduje uzasadnienia w ogólnych przepisach o postępowaniu cywilnym, jako zbyt szczegółowa. Wymaga to uogólnienia przesłanek na

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

podstawie których przewodniczący może zdecydować o przeprowadzeniu posiedzenia zdalnego.

W związku z powyższym zasadne byłoby dokonanie zmiany art. 151 § 2 k.p.c. przez umożliwienie stronom i uczestnikom postępowania udziału w posiedzeniu jawnym także z innego miejsca niż budynek sądu. Obecne doświadczenia wskazują, że sądy ogólnie dobrze poradziły sobie z organizacją posiedzeń zdalnych w sprawach cywilnych, choć widoczne jest znaczące zróżnicowanie między poszczególnymi sądami co do kwestii sposobu przeprowadzania i informowania o tych posiedzeniach. Sądy korzystają także z różnego oprogramowania dla potrzeb prowadzonych posiedzeń zdalnych. Choć z punktu widzenia gwarancyjnego należałoby postulować ujednoczenie wspomnianych zagadnień pomiędzy sądami to nie jest wskazane zbytne przeregulowanie tej materii na poziomie ustawowym, a odesłanie do odpowiedniego aktu podstawowego (rozporządzenia), który powinien określić minimalne standardy, jakie ma spełniać przygotowanie i przeprowadzenie posiedzenia zdalnego.

Jednocześnie należy uznać za prawidłowe obecnie zawarte w art. 15zszs¹ ust. 2 i 3 ustawy rozwiązanie umożliwiające stronie złożenia wniosku o zapewnienie udziału w posiedzeniu zdalnym w budynku sądu oraz nakazujące pouczyć stronę lub osobę wezwaną o tym uprawnieniu. Wydaje się, że dotychczasowe doświadczenia wskazują na możliwość zachowania tej regulacji także w ramach przepisów kodeksowych.

W konsekwencji należałoby postulować uchylenie art. 15zszs¹ pkt 1 i 2 oraz ust. 2 i 3 ustawy, a w ich miejsce można zaproponować nowe brzmienie art. 151 § 2 oraz dodanie §3 i 4 k.p.c.

Art. 152 k.p.c. mógłby przyjąć brzmienie:

§2 Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie jego na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne)

§3 Na wniosek strony lub osoby wezwanej zgłoszony na co najmniej 5 dni przed wyznaczonym terminem posiedzenia zdalnego sąd zapewni jej możliwość udziału w

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

posiedzeniu zdalnym w budynku sądu, jeśli strona lub osoba wezwana wskaże we wniosku, że nie posiada urządzeń technicznych umożliwiających udział w posiedzeniu zdalnym poza budynkiem sądu.

§ 4 Przewodniczący poucza osobę wezwaną oraz stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub radcę Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej o treści § 3 przy doręczeniu pierwszego zawiadomienia o terminie posiedzenia zdalnego.

Dodatkowo należałoby w § 5 dodanym do art. 152 zawrzeć delegację dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia, w którym zostaną określone minimalne warunki, jakie musi spełniać organizacja posiedzenia zdalnego przy uwzględnieniu sposobu zabezpieczenia danych osobowych oraz bezpieczeństwa transmisji.

2.2. Posiedzenia niejawne

Wedle obowiązującego art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Rozwiązanie to stanowi szczególną wobec kodeksu postępowania cywilnego podstawę do rozpoznania spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym. Nie może być jednak uznane za prawidłowe w świetle obowiązującej zasady jawności postępowania sądowego wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Omawiany przepis umożliwia rozpoznanie każdej sprawy bez osobistego udziału stron, na postawie bardzo ogólnikowej przesłanki braku konieczności przeprowadzenia rozprawy. Rozwiązanie to zasada się na krytykowanym wyżej założeniu, iż posiedzenia jawne zasadniczo powinny być prowadzone w formie zdalnej, a nie w budynku sądowym. W związku z wyżej zawartą propozycją, aby posiedzenia zdalne były rozwiązaniem fakultatywnym, a nie podstawowym nie jest możliwe utrzymanie rozwiązania umożliwiającego prowadzenie posiedzeń niejawnych w nieograniczonym niemal zakresie.

W związku z powyższym należy postulować uchYLENIE art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Podobnie krytycznie należy ocenić obowiązywanie, bez względu na ogłoszenie stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego art. 15zsz² ustawy, który przewiduje, że jeżeli postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Wskazany przepis jest wadliwy z wielu powodów. Przede wszystkim jednak likwiduje instytucję głosów stron jako istotnego elementu realizującego prawo do wysłuchania.

Omawiane rozwiązanie jako okresowe miało dotyczyć sytuacji, gdy postępowanie dowodowe zostało zakończone jeszcze przed wybuchem pandemii, a do zakończenia postępowania pozostało odebranie stanowisk stron i wydanie zarządzenia o zamknięciu rozprawy (przez przewodniczącego, a nie jak stanowi ten przepis przez sąd), które jednak ze względów epidemiologicznych nie mogły być załatwione na posiedzeniu jawnym. Nie jest to jednak rozwiązanie, które powinno być dopuszczalne jako zasada w postępowaniu cywilnym, gdyż odbiera ono znaczenie jednemu z kulminacyjnych momentów rozprawy, jakim są głosy stron przewidziane w art. 224 § 1 k.p.c. (określane także roztrząsaniem wyników postępowania dowodowego – art. 210 § 3 k.p.c.). Niestety wniesiony niedawno do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Druk Sejmowy nr 2650) zawiera propozycje dodania art. 224 § 3 k.p.c.¹, który jest wzorowany na krytykowanym rozwiązaniu. Proponowana jednak zmiana do kodeksu postępowania cywilnego zastępuje jednak ustne głosy stron możliwością „zabrania głosu w piśmie procesowym”, podczas gdy obecnie obowiązujący art. 15zsz² ustawy nie przewiduje żadnej formy odebrania stanowiska od strony przed zamknięciem rozprawy.

W świetle powyższego należy postulować uchylenie art. 15zsz² ustawy.

¹ Wedle projektu do art. 224 k.p.c. dodaje się § 3 w brzmieniu:

„§ 3. Jeżeli przyczyni się to do sprawniejszego rozpoznania sprawy, a wyznaczanie kolejnych posiedzeń jest zbędne, sąd może zamknąć rozprawę na posiedzeniu niejawnym. Strony należy uprzedzić o możliwości zamknięcia rozprawy i umożliwić im zabranie głosu w piśmie procesowym, w terminie nie krótszym niż 7 dni. Sąd zamyka rozprawę w terminie miesiąca od dnia, w którym upłynął termin do zabrania głosu przez strony. Postanowienie może być wydane jedynie przez sędziów, przed którymi odbyło się ostatnie posiedzenie jawne poprzedzające bezpośrednio zamknięcie rozprawy.”;

2.3. Rozprawa w postępowaniu kasacyjnym

Wedle art. 15zsz⁷ ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich Sąd Najwyższy nie jest związany wnioskiem skarżącego o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie również w przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, bez względu na datę wniesienia skargi kasacyjnej. Przepis ten stanowi wyjątek od art. 398¹¹ §1 zd. 1 k.p.c., wedle którego Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, chyba że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a skarżący złożył w skardze kasacyjnej wniosek o jej rozpoznanie na rozprawie.

Utrzymywanie aktualnie przedstawionego rozwiązania wydaje się wątpliwe, gdyż do postępowania kasacyjnego przed Sądem Najwyższym stosuje się ogólne regulacje dotyczące posiedzeń zdalnych. W razie więc nawet przeprowadzenia rozprawy zarówno w świetle aktualnego stanu prawnego, jak i proponowanego wyżej nowego brzmienia art. 151 § 2 k.p.c. możliwe będzie przeprowadzenie rozprawy zdalnej. Nie można zapominać, że udział pełnomocników zawodowych w postępowaniach kasacyjnych, w których występuje istotne zagadnienie prawne jest szczególnie istotny, gdyż rozprawa służy kontradiktoryjnemu przedstawieniu argumentacji na rzecz określonej koncepcji prawnej często o dużym walorze społecznym.

Konkludując należałoby proponować uchylenie art. 15zsz⁷ ustawy.

3. Wymagania formalne pierwszego pisma procesowego wniesionego przez zawodowego pełnomocnika

Wedle art. 15zsz⁹ ust. 1 ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach prowadzonych w sposób określony w art. 15zsz¹, w pierwszym piśmie procesowym wnoszonym przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej podaje się adres poczty elektronicznej i numer telefonu przeznaczone do kontaktu z sądem. Niewykonanie tego obowiązku stanowi brak formalny pisma.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Wskazany przepis od początku jego wprowadzenia w dniu 3 lipca 2021 r. budził wątpliwości. Ustawa wprowadzająca to rozwiązanie nie wyjaśniała, jaki jest cel podania adresu poczty elektronicznej i numeru telefonu, zwłaszcza jeśli dokonywanie doręczeń następować miało przez portal informacyjny sądów powszechnych. Obowiązek posiadania przez zawodowych pełnomocników adresu pocztowego mimo przyjęcia odpowiedniej regulacji wciąż nie wszedł w życie. Art. 9 z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, który nakłada taki obowiązek na adwokatów, radców prawnych, rzeczników patentowych i radców PGRP został odroczony na bliżej nieokreślony termin – nie później jednak niż do 1 stycznia 2024 r.² W praktyce może to powodować konieczność podania adresów kont pocztowych „prywatnych” lub założenia nowych adresów na potrzeby obsługi postępowań sądowych. Trzeba pamiętać, że stopień ochrony i zabezpieczeń na skrzynkach pocztowych jest różny, a odpowiedzialność za to ponosi podmiot udostępniający odpowiednią funkcjonalność w serwisie. Prowadzi to do powstania ryzyka utraty danych lub ich przejęcia przez podmioty niepowołane. Przyjęte rozwiązanie w żaden sposób nie chroni przed takim ryzykiem.

Jedyny cel, jakiemu może służyć wskazane wymaganie wiąże się z kontaktem na potrzeby organizacji posiedzenia zdalnego (np. wysłanie linku do połączenia). Nie uchyla on jednak obowiązku sądu dokonywania doręczeń i zawiadomień na zasadach ogólnych. Trzeba jednak pamiętać, że według art. 149¹ zdanie pierwsze k.p.c. sąd może wzywać strony, świadków, biegłych lub inne osoby w sposób, który uzna za najbardziej celowy, z pominięciem sposobów doręczeń przewidzianych w rozdziale 2, jeżeli uzna to za niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy. Doręczenie takie może zatem polegać także na wysłaniu poczty elektronicznej lub wiadomości tekstowej na telefon pełnomocnika. Podanie przez zawodowego pełnomocnika tych danych może zatem usprawnić przebieg postępowania i organizację posiedzenia.

Należy zatem uznać, że omawiane rozwiązanie jest właściwe, choć powinno być dostosowane do przepisów ustawy o doręczeniach elektronicznych, gdyż podanie przez pełnomocnika adresu poczty powinno dotyczyć adresu, o którym mowa w art. 9 tej ustawy, a nie jakiegokolwiek innego. Aktualnie zaś ustawa nie nakłada na pełnomocnika zawodowego obowiązku posiadania

² Art. 155 ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 569 z późn. zm.). Przepis został zmieniony na mocy ustawy z dnia 28.4.2022 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z rozwojem publicznych systemów informatycznych, Dz.U. z 2022 r., poz. 1002.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

aktywnego konta poczty elektronicznej, a więc wydaje się, że samo procesowe wymaganie podania takiego adresu w piśmie procesowym omawianego obowiązku nie może wykreować.

Wydaje się zatem, że choć potrzeba pozostawienia ogólnego wymagania nałożonego na zawodowych pełnomocników co do treści pierwszego pisma procesowego wniesionego w postępowaniu może dotyczyć podania zarówno adresu poczty elektronicznej jak i numeru telefonu, to ostateczne brzmienie takiego przepisu w kodeksie postępowania cywilnego będzie wymagało uwzględnienia brzmienia przepisów o doręczeniu elektronicznym i wynikających z niego obowiązków.

4. Doręczenia dokonywane zawodowym pełnomocnikom za pośrednictwem portalu informatycznego

Wprowadzone z dniem 3 lipca 2021 r. w art. 15zszs⁹ ust. 2-5 doręczenie zawodowym pełnomocnikom pism sądowych poprzez umieszczenie ich treści w systemie teleinformatycznym służącym udostępnianiu tych pism (portal informacyjny) zrewolucjonizowało sposób dokonywania doręczeń w postępowaniu cywilnym. Wprowadzenie tej regulacji w doktrynie było opatrzone licznymi zastrzeżeniami ze względu na brak szczegółowej regulacji i wyjaśnienia przez projektodawcę technicznej strony funkcjonowania tego sposobu doręczenia.

W pierwszym okresie obowiązywania przepisów wskazywano na niedostateczne przygotowanie funkcjonalności portali informacyjnych sądów powszechnych oraz braku powszechności ich stosowania przez zawodowych pełnomocników. Wskazywano, że wadą rozwiązań zawartych w art. 15zszs⁹ ustawy jest ich obligatoryjny charakter nakładający na sąd obowiązek dokonywania doręczeń przez portal informacyjny, jeśli tylko w sprawie występuje zawodowy pełnomocnik. W szczególności budziło to wątpliwości, jeśli zawodowy pełnomocnik nie posiadał konta w systemie informacyjnym sądów powszechnych lub nie dołączono na jego wniosek danej sprawy do portalu informacyjnego w ramach posiadanego już konta. Zwrócono też uwagę, że wprowadzenie obowiązkowego doręczenia wobec stron reprezentowanych przez zawodowego pełnomocnika doprowadzi także do zróżnicowania sytuacji osób reprezentowanych i nieprezentowanych przez zawodowych pełnomocników w

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

odniesieniu do fundamentalnej instytucji procesowej, jaką jest doręczenie sądowe. W związku z tym w opiniach Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KIRP postulowano m.in. doprecyzowanie, że omawiany sposób doręczenia powinien być stosowany jedynie, gdy zawnioskuje o to zawodowy pełnomocnik.

Praktyka stosowania art. 15zsz⁹ ust. 2 – 5 ustawy mimo początkowych niejasności i problemów ukazała dobitnie potrzebę utworzenia efektywnego sposobu komunikowania się sądu z pełnomocnikami drogą elektroniczną. Jak się okazało instrumentem tym może być portal informacyjny, gdyż z upływem kolejnych miesięcy obowiązywania przepisów jego funkcjonalności były poszerzane, co ułatwiało pracę pełnomocnikom. Wydaje się, że także sądy podeszły do nowych przepisów w sposób otwarty zdając sobie sprawę z powstających trudności i często umiejętnie interpretowały przepisy dotyczące funkcjonowania doręczeń za pośrednictwem portalu. Przykładowo w postanowieniu SN z 11.02.2022 r., III CZ 77/22, LEX nr 3402008 wyrażono trafny pogląd, że „w czasie wprowadzania istotnych zmian w sposobie doręczania pism sądowych pełnomocnikom, zwłaszcza w ich początkowym okresie, kiedy zmiany te mogą wywoływać istotne trudności interpretacyjne, należy z należyłą rozwagą stawiać uczestnikom postępowania wymagania w zakresie zachowania terminów zaskarżania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w takich sytuacjach postuluje się kierowanie zasadą lojalności procesowej. Trudności interpretacyjne dotyczą także zastosowania nowych sposobów doręczania pism sądowych. Z art. 15zsz⁹ ustawy o COVID-19 można jedynie pośrednio wywieść obowiązek posiadania przez pełnomocnika procesowego konta w portalu informacyjnym, żaden przepis *expressis verbis* nie nakłada takiego obowiązku.”

Przedwczesne wydaje się jednak przewidywanie, czy to portal informacyjny czy też tworzony z wielkim trudem od wielu lat system teleinformatyczny (art. 131¹ k.p.c.) powinien stanowić podstawowy sposób dokonywania doręczeń drogą elektroniczną. Niewątpliwie doświadczenia okresu pandemii zweryfikowały szybką potrzebę utworzenia właściwego elektronicznego kanału komunikacji między sądem a pełnomocnikami zawodowymi. Portal informacyjny okazał się przy tym narzędziem użytecznym i prostym, choć od strony legislacyjnej nie został on szczegółowo uregulowany. W praktyce zatem większą rolę odgrywają często konkretne rozwiązania techniczne niż prawne. Konieczne będzie jednak, w razie pozostawienia doręczeń w ramach portalu informacyjnego, doprecyzowanie wielu kwestii, aby zachować gwarancyjny charakter norm dotyczących doręczeń sądowych.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Przy podejmowaniu decyzji, czy przepisy art. 15zsz⁹ ust. 2-5 ustawy powinny choćby w częściowym zakresie obowiązywać także po ustaniu okresu pandemii należałoby wziąć pod uwagę następujące zagadnienia.

Po pierwsze trzeba rozważyć wprowadzenie funkcjonalności wnoszenia przez pełnomocnika pism do sądu, a nie jedynie przekazywania pism sądowych pełnomocnikowi. W pierwszym etapie mogłoby to dotyczyć nawet jedynie pism, które nie zawierają załączników, jeśli utworzenie odpowiedniej funkcjonalności byłoby zbyt trudne (np. wnioski o zmianę terminu rozprawy). Aktualnie pełnomocnik nie ma pewności czy jego pisma wnoszone na elektroniczną skrzynkę podawczą wywołują jakikolwiek skutek, skoro przepisy procesowe nie przewidują takiego sposobu wnoszenia pism.

Po drugie, konieczne byłoby doprecyzowanie regulacji prawnej dotyczącej portali informacyjnych. Brak obecnie nawet ustawowej definicji pojęcia portalu służącego udostępnianiu pism. Może to rodzić wątpliwości, o jaki portal chodzi i wywoływać niepewność ze względu na ich funkcjonowanie w poszczególnych apelacjach. W związku z tym zasadne jest ustawowe doprecyzowanie przez wyraźne wskazanie, że chodzi o „system teleinformatyczny utworzony na podstawie zarządzenia prezesa właściwego sądu, o którym mowa w § 132 ust.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (portal informacyjny)”. Do rozważenia byłoby także utworzenie portalu o charakterze centralnym.

Po trzecie powinno zabezpieczyć się interes stron postępowania przez umożliwienie pełnomocnikom złożenia skutecznej informacji o braku możliwości korzystania w określonym czasie z portalu (np. w okresie urlopu), ewentualnie przez powrót do idei dokonywania tego sposobu doręczeń tylko na wyraźny wniosek zawodowego pełnomocnika, który posiada konto w portalu informacyjnym. Na takim założeniu opiera się kodeksowa regulacja doręczeń elektronicznych, które wciąż nie obowiązują na szerszą skalę w związku z brakiem powszechnego systemu teleinformatycznego (art. 131¹ § 1 k.p.c.).

Konkludując należy przyjąć, że zasadne jest utrzymanie w niezbędnym zakresie możliwości dokonywania doręczeń elektronicznych zawodowym pełnomocnikom, także po ustaniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego. Konkretne propozycje co do ewentualnego brzmienia przepisów wymagają dalszych pogłębionych badań i uzgodnień, do których Krajowa Izba Radców Prawnych jest w pełni gotowa. Wymaga to



OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

jednak zarówno ustalenia, jaki jest stan prac nad przygotowywanym od wielu lat systemem teleinformatycznym mającym obsługiwać postępowania sądowe, jaki planów co do wdrożenia ustawy o doręczenia elektronicznych na polu postępowań sądowych. Nie można jednak wykluczyć, że w razie zbyt powolnych prac w innych obszarach to portal informacyjny, jako narzędzie, które wykazało swoje użyteczność w dobie pandemii stałoby się podstawowym sposobem komunikacji elektronicznej między sądami a zawodowymi pełnomocnikami. Wymagałoby to jednak dalej idących prac zarówno od strony legislacyjnej jak i technicznej.

III. Analiza zmian normatywnych wprowadzonych w związku z ogłoszeniem stanu epidemicznego i stanu epidemii COVID-19 w obszarze prawa karnego procesowego

1. Właściwość i skład sądu

1.1. Właściwość sądu i delegowanie sędziów

W piśmiennictwie karnoprosesowym do niekwestionowanych należy teza, że ustawowe reguły właściwości sądów w sprawach karnych, wynikające z unormowania właściwości rzeczowej i miejscowej sądów w tych sprawach, stanowią rodzaj gwarancji procesowej i stanowią odzwierciedlenie zasady praworządności na gruncie karnoprosesowym. Dla tezy tej można znaleźć oparcie w płaszczyźnie konstytucyjnej, w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, z którego wynika m.in. prawo do sądu właściwego. Reguły właściwości sądów należy również rozpatrywać w kontekście urzeczywistnienia konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, zauważając, że wykluczają *sui generis* „dobór” czy to sądu, czy sędziów, w zależności od osoby sprawcy czy konkretnego czynu. Reguły te dają gwarancję rozpoznania sprawy przez sąd z góry przez ustawę określony dla wszystkich spraw danej kategorii i wszystkich osób, których sprawy będą podlegały rozpoznaniu w przyszłości. Z perspektywy ustalonych wartości i zasad, które się do nich odwołują, odchylenia od ustalonej sztywno właściwości wymagają szczególnych, wyjątkowych warunków i sytuacji uprawniających do takiej zmiany właściwości. Z tego punktu widzenia należy oceniać odstępstwa od reguł właściwości sądu określone w przepisie art. 15z¹⁰ ustawy, przewidującym, ogólnie rzecz biorąc, możliwość wyznaczenia przez prezesa sądu apelacyjnego (ust. 1) albo Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego (ust. 2) innego lub innych sądów równorzędnych do rozpoznania spraw pilnych należących do właściwości sądu lub sądów, które całkowicie zaprzestały czynności w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19. Przesłanka zmiany właściwości sądu lub sądów na podstawie powołanego przepisu została niewątpliwie wąsko ujęta poprzez jej sprowadzenie do sytuacji całkowitego zaprzestania czynności przez określony sąd powszechny lub wojskowy czy – w przypadku odnoszącym się do kompetencji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego - przez wszystkie sądy powszechne lub wojskowe na obszarze apelacji w związku ze stanem zagrożenia epidemicznego albo stanem epidemii spowodowanym COVID-19. Abstrahując od tego, że decyzja w kwestii wyznaczenia innego równorzędnego sądu lub innych równorzędnych sądów

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

została na podstawie omawianego przepisu oddana w ręce czynnika administracyjnego w obszarze działania sądów (prezesów odpowiednich sądów), można powiedzieć, że wprowadzenie przedstawionego, wąsko zakreślonego wyjątku od ustawowo określonych reguł właściwości miejscowej znajdowało uzasadnienie w początkowych realiach stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii ogłoszonych z powodu COVID-19, w których zarówno stopień rozprzestrzeniania się wirusa, jak i brak realnych środków medycznych temu przeciwdziałających, wymagały zabezpieczenia działania organów wymiaru sprawiedliwości na wypadek, gdyby na określonym obszarze lub w określonych sądach działalność ta nie była możliwa. Obecnie, w istotnie zmienionych realiach faktycznych, związanych silnie z postępem medycyny w zakresie zwalczania i kontroli rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2, utrzymywanie wyjątkowego mechanizmu przewidującego odchylenie od określonych kodeksowo reguł właściwości należy uznać za zbyt ciężkie. W analogiczny sposób należy ustosunkować się do dalszego utrzymywania przewidzianego w art. 15zsz¹¹ ust. 1 i 2 ustawy mechanizmu delegowania sędziów sądów powszechnych i sądów wojskowych, przewidującego taką możliwość na czas określony, za zgodą sędziego, w celu pełnienia obowiązków sędziego i rozpoznawania spraw pilnych w rozumieniu art. 15zsz¹⁰ ustawy, jeżeli w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

W podsumowaniu, mając na względzie to, że ustąpiły szczególne, wyjątkowe warunki i sytuacja uprawniająca do zmiany właściwości i delegowania sędziów w trybie art. 15zsz i art. 15zszs ustawy, należy w imię powrotu do reguł właściwości i pełnej realizacji na gruncie karnoprosesowym przyświecających im wartości konstytucyjnych postulować uchylenie powołanych przepisów wymienionej ustawy, przynajmniej w zakresie, w jakim znajdują one zastosowanie do spraw karnych podlegających rozpoznaniu przez sądy powszechne i sądy wojskowe.

1.2. Składy orzekające

Zgodnie z przepisem art. 14 fa ust. 1 ustawy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie roku po ich odwołaniu w sprawach rozpoznawanych według przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności, której górna granica nie przekracza 5 lat, na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

jednego sędziego, jeżeli w pierwszej instancji sąd orzekał w takim samym składzie. *Sui generis* petryfikację jednoosobowego orzekania w instancji odwoławczej na podstawie przytoczonego przepisu przewiduje art. 14fa ust. 2 powołanej ustawy, zgodnie z którym również po upływie wskazanych wyżej okresów sąd orzeka na rozprawie apelacyjnej w składzie jednego sędziego, jeżeli przewód sądowy na tej rozprawie rozpoczął przed upływem danego okresu.

Wprowadzenie przedstawionej regulacji prawnej na podstawie ustawy z 20.4.2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1023) zostało opatrzone nader skromnym uzasadnieniem, w którym odwołano się do konieczności zwiększenia bezpieczeństwa epidemicznego i zdrowotnego sędziów orzekających na rozprawie w okresie stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemicznego, związując jednocześnie tę konieczność z rozpoznawaniem w postępowaniu odwoławczym spraw o drobniejsze przestępstwa (Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk Sejmowy nr 867-A). Uzasadnienie to wypadło mało przekonująco wobec notoryjnego faktu przebywania sędziów ze sobą w sposób stały w budynkach sądów, w tym w wieloosobowych gabinetach, a także utrzymania w dalszym ciągu kolegiального orzekania tych sędziów czy to w sprawach o zbrodnie, czy to w innych sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji w składzie kolegialnym. Przede wszystkim jednak przedstawione rozwiązanie nie wytrzymuje konfrontacji z wartościami, którym przyświeca gwarancja w postaci kolegiального składu sądu, która w pełnym zakresie powinna znajdować urzeczywistnienie na gruncie rozprawy apelacyjnej. Wartości te można przedstawić w postaci funkcji kolegialności orzekania, wysuwając na pierwszy plan fundamentalną funkcję intelektualno-kognitywną, ściśle związaną z zagwarantowaniem bardziej wnikliwej (wszechstronnej) oceny stanu faktyczno-prawnego sprawy podlegającej kontroli sądu odwoławczego. Obrazowo ilustruje znaczenie tej funkcji hasło „sześcioro oczu widzi więcej niż dwoje” (sechs Augen sehen mehr als zwei), do którego odwoływano się ongiś w pracach kodyfikacyjnych w Niemczech (C.Hahn, die gesamten Materialien zu den Reichs-Justizgesetzen, Band 1, Berlin 1879, s. 30). Mówiąc innymi słowami można zauważyć, że orzekanie kolegialne prowadzące do rozstrzygnięcia opartego na aktywności kilku sędziów, których czynności i procesy myślowe wzajemnie się ograniczają i warunkują, ale również stymulują, przedstawia w sposób oczywisty wyższą wartość niż decyzja stanowiąca efekt oglądu i procesów myślowych jednej osoby. Kolegialność wzmacnia tym samym obiektywną wartość rozstrzygnięcia zapadającego w procesie karnym i sprzyja zagwarantowaniu merytorycznej prawidłowości orzekania. Pełni również funkcję

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

legitymizującą, która przejawia się w umocnieniu autorytetu sądu oraz zaufania publicznego do zapadających rozstrzygnięć. Ponadto, pozwala na zniwelowanie wpływu, jaki na czynności sądu i treść zapadającej decyzji mogłyby mieć czynniki podmiotowe, wolicjonalne i emocjonalne, wynikające z cech indywidualnych pojedynczego sędziego tworzącego skład orzekający. Dzięki kolegalności punkt widzenia pojedynczego sędziego staje się wyłącznie komponentem anonimowej woli kolektywnej (funkcja dezindywidualizująca kolegalności). Sędzia w ten sposób staje się bardziej odporny na ewentualne wpływy zewnętrzne co do kierunku podejmowanych rozstrzygnięć (szerzej J.Zagrodnik, Garść refleksji w sprawie kolegalności składu wyrokującego sądu pierwszej instancji, (w:) Istota i zasady procesu karnego 25 lat później, Warszawa 2020, s. 527-539). Podkreślenia wymaga, że przedstawione funkcje kolegalności nabierają dodatkowego znaczenia w przypadku sądu wyrokującego na rozprawie apelacyjnej, w związku z tym, że jego rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu z chwilą wydania ma charakter ostateczny w tym sensie, że uzyskuje atrybut prawomocności i podlega wykonaniu. Zdając sobie doskonale sprawę, że kolegalność sądu nie jest sama przez się objęta gwarancjami konstytucyjnymi, należy z całą mocą podkreślić, że stanowi ustrojowy czynnik wzmacniający niezawisłość i bezstronność sędziów, a więc atrybuty sędziowskie, mające kluczowe znaczenie z punktu widzenia zagwarantowania konstytucyjnego prawa do sądu, w tym prawa do rzetelnego procesu i prawa do wyroku. Współcześnie nie może ująć uwagi, że rezygnacja z kolegalnego składu orzekającego na rzecz rozwiązania przewidującego orzekanie w składzie jednoosobowym może nieść ze sobą zagrożenie dla wskazanych, konstytucyjnie gwarantowanych praw, poprzez wyłączenie spod kontroli kolegalnego składu prawidłowości jego obsady w związku z powołaniem do składu osoby, która uzyskała status sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

Obejmując jednym spojrzeniem przedstawione funkcje kolegalności orzekania, ich wzmocnione znaczenie w przypadku rozprawy przed sądem odwoławczym oraz argumenty na rzecz kolegalności związane z zagwarantowaniem należytej obsady sądu, bezstronności i niezawisłości sędziów, krytycznie należy ocenić przedstawione na początku niniejszego podpunktu rozwiązanie normatywne, pogłębiające istotnie wyłom w zakresie urzeczywistnienia zasady kolegalności w procesie karnym. Uzasadnia to

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

wystąpienie z postulatem całościowego uchylenia przepisu art. 14fa w obowiązującym brzmieniu.

2. Zdalne procedowanie

2.1. Uwagi wstępne. Odrębną, szczególnie istotną grupę zmian, jakie zostały wprowadzone w obszarze procesu karnego w związku z ogłoszeniem stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii ze względu na rozprzestrzenianie się choroby wirusowej COVID-19, stanowią zmiany polegające na stworzeniu szeroko zakrojonej możliwości odbywania rozpraw i posiedzeń, w tym także posiedzeń aresztowych, przy wykorzystaniu środków technicznych umożliwiających bezpośrednio przekazywanie dźwięku i obrazu, a więc – mówiąc krótko – w sposób zdalny. Ich wprowadzenie nastąpiło w drodze ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1086). Wskazane zmiany nasuwają istotne zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnych standardów prawa do sądu i prawa do obrony. Krytyczną ich ocenę należy przeprowadzić i przedstawić odrębnie w odniesieniu do rozprawy (posiedzenia) oraz w odniesieniu do posiedzenia aresztowego.

2.2. Zdalna rozprawa (posiedzenie).

Regulacja zdalnego udziału w rozprawie przy użyciu środków technicznych zapewniających jednocześnie bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku zmierza, zgodnie z uzasadnieniem towarzyszącym jej wprowadzeniu, przede wszystkim do rozszerzenia możliwości zdalnego przeprowadzenia czynności procesowych w postępowaniu karnym i realizacji potrzeb w zakresie przyspieszenia postępowania, zmniejszenia uciążliwości dla jego uczestników i ograniczenia ryzyka związanego ze stanem epidemii lub stanem zagrożenia epidemicznego (Uzasadnienie projektu ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych ustaw, druk Nr 382, Sejm IX kadencji). Kolejność przytoczonych motywów legislacyjnych, przemawiających na rzecz uregulowania zdalnej rozprawy w Kodeksie postępowania karnego, nie wydaje się przypadkowa. Można powiedzieć, że w kontekście pierwszoplanowego dążenia do przyspieszenia postępowania, na dalszym planie pozostają realia stanu epidemicznego i stanu zagrożenia epidemicznego. Jest to w pewnym sensie zrozumiałe, ponieważ realia te

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

stanowią przesłankę procedowania zdalnego na gruncie odrębnego uregulowania w tej kwestii, przewidzianego w art. 83 ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1086), przewidującego zresztą odesłanie do przepisów art. 374 § 3-9 k.p.k., obejmujących kodeksowe unormowanie zdalnej rozprawy. Przedstawione rozwiązanie, skrojone na miarę stanu epidemicznego i stanu zagrożenia epidemicznego, dowodzi niezbieżności szerszego zakresu zastosowania konstrukcji rozprawy zdalnej na gruncie kodeksowym, nieograniczonego bynajmniej do sytuacji, w których byłoby to podyktowane potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego społeczeństwa. Zakreślenie w taki sposób możliwości procedowania zdalnego wywołuje szereg zastrzeżeń z punktu widzenia gwarancji prawa do sądu, prawa do obrony, urzeczywistnienia w warunkach rozprawy głównej zasady kontradyktoryjności czy zasady bezpośredniości. W aspekcie wyróżnionej na końcu zasady mało przekonująco wypada uzasadnienie analizowanego rozwiązania normatywnego, w ramach którego z jednej strony akcentuje się względny charakter zasady bezpośredniości, sugerując, że w kategorii odchyień od niej należałoby rozpatrywać zdalne przeprowadzenie poszczególnych czynności lub całej rozprawy w odniesieniu do określonego podmiotu, z drugiej strony, podkreślając pełną i czasową bezpośredniość przeprowadzenia dowodu przy wykorzystaniu bezpośredniego przekazu obrazu i dźwięku, daje wyraz przekonaniu, że ten sposób przeprowadzenia dowodu jest przejawem realizacji zasady bezpośredniości na rozprawie głównej. Niepodobna uchylić się od wrażenia pewnej schizofrenii percepcyjnej na tle zarysowanej argumentacji, ponieważ po części przyjmuje się na jej gruncie, że zdalne przeprowadzenie czynności dowodowych na rozprawie głównej jest odchyleniem od zasady bezpośredniości, po części z kolei, że stanowi ono alternatywną formę jej urzeczywistnienia, opartą na bezpośrednim przekazie obrazu i dźwięku. Trzeba przy tym zaznaczyć, że nie sposób w ogóle w kategorii wyjątku ujmować niedającego się wykluczyć na gruncie regulacji art. 374 § 4 k.p.k. przeprowadzenia w odniesieniu do określonego podmiotu rozprawy głównej w całości przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (zob. Uzasadnienie projektu ustaw o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw, druk Nr 382, Sejm IX kadencji). Podniesione uwagi, dotyczące argumentacji projektodawcy odnoszącej się do realizacji zasady bezpośredniości na gruncie zdalnej

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

rozprawy, skłaniają do jasnego postawienia tej sprawy i jednoznacznego stwierdzenia, że zasada ta w warunkach zdalnych doznaje wyraźnego odchylenia w zakresie tej spośród trzech współtworzących ją dyrektyw, która zakłada zapewnienie możliwości bezpośredniego zetknięcia się członków składu orzekającego ze źródłami dowodowymi i środkami dowodowymi. Pozwala to stwierdzić, że w omawianych warunkach zasada bezpośredniości może znaleźć urzeczywistnienie jedynie w zakresie dyrektywy przeprowadzenia dowodów na rozprawie głównej i dyrektywy przewidującej sięganie w pierwszej kolejności do dowodów pierwotnych. Waga osłabienia zasady bezpośredniości na zdalnej rozprawie, wynikającego z ograniczenia jej realizacji do dwóch wymienionych na końcu dyrektyw, ukazuje się w pełni na tle spostrzeżenia, że dotyczy ono wprost, co szczególnie istotne w przypadku osobowych źródeł dowodowych, wiarygodności dowodów przeprowadzonych w toku przewodu sądowego. I nie chodzi tylko o to, że sąd nie ma możliwości powzięcia bezpośrednich wrażeń i poczynienia obserwacji w związku z zachowaniem osoby przesłuchiwanej, np. co do jej reakcji na postawione pytania, płynności, a zwłaszcza spontaniczności odpowiedzi czy oznak zdenerwowania, a tym samym optymalnych warunków do oceny dowodu, ale również o to, że nieraz dopiero w warunkach sali sądowej osoby przesłuchiwane uzmysławiają sobie rolę, jaką przychodzi im pełnić w procesie karnym oraz obowiązki z niej wynikające, także w zakresie obowiązku mówienia prawdy i maksymalnie dokładnego odtwarzania poczynionych spostrzeżeń, a nie jest w stanie tego zastąpić przesłuchanie w „oku kamery”. Krócej mówiąc, można powiedzieć, że odejście od realizacji zasady bezpośredniości w zakresie dyrektywy wymagającej bezpośredniego zetknięcia się sądu wyrokującego ze źródłami dowodowymi może wpływać ujemnie na wiarygodność osobowych źródeł dowodowych i utrudnia prawidłową ocenę pochodzących od nich środków dowodowych. Nie może przy tym ująć uwadze, że oprócz zobrazowanego ograniczenie zasady bezpośredniości zdalne procedowanie na rozprawie głównej niesie ze sobą dalsze ograniczenie „działania” na tym forum zasady kontradyktoryjności i tak już tylko szczątkowo realizowanej na gruncie obecnego modelu rozprawy głównej, stawia bowiem pod znakiem zapytania realność sporu prawnego między stronami procesowymi przed sądem jako bezstronnym arbitrem. Wystarczy w tym względzie zauważyć, że w ramach zdalnej rozprawy rozwinięcie się takiego sporu i ścieranie się stanowisk przeciwstawnych stron procesowych jest ze względów technicznych istotnie ograniczone warunkami komunikowania się uczestników procesowych na odległość przy użyciu środków technicznych. Specyfika takiej komunikacji, a zwłaszcza jej mankamenty ujawniające się w

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

szczególności na gruncie interakcyjnych relacji, tak charakterystycznych dla przebiegu rozprawy głównej i dialektycznej natury procesu poznawczego prowadzącego do wykrycia prawdy na tym forum, skłaniają do konstatacji, że przeprowadzenie w omawianych warunkach kluczowych dowodów w sprawie i wygłoszenie głosów końcowych może prowadzić w istocie do wypaczenia sporu prawnego i przebiegu rozprawy, a w ślad za tym do naruszenia prawa do obrony, dla którego nie może stanowić dostatecznego uzasadnienia ani dążenie do zagwarantowania szybkości procesu karnego ani względy ekonomiki procesowej.

Dotychczasowe spostrzeżenia i uwagi krytyczne dają asumpt do tego, aby stwierdzić, że możliwość przeprowadzenia rozprawy głównej przy wykorzystaniu w odniesieniu do określonej strony procesowej środków technicznych umożliwiających bezpośredni przekaz obrazu i dźwięku powinna być na gruncie komentowanego przepisu wyraźnie ograniczona, z jednej strony w odniesieniu do spraw o niewielkiej złożoności stanu faktycznego, w oparciu o kryterium, zgodnie z którym nie sprzeciwiałby się temu wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości, z drugiej strony, w sprawach złożonych poprzez jej zawężenie do wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadków, w których nie sprzeciwiałby się temu wzgląd na gwarancje procesowe stron toczących spór prawny na forum rozprawy, a w szczególności wzgląd na zapewnienie oskarżonemu rzeczywistej i efektywnej realizacji prawa do obrony oraz prawa do wysłuchania przed sądem i przeprowadzenia przesłuchania bezpośrednio przed sądem. Do takich wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadków należałoby zaliczyć sytuacje, w których zachodzi realna obawa np. podjęcia próby odbicia oskarżonego w razie sprowadzenia go na rozprawę lub innego poważnego zakłócenia przebiegu rozprawy (por. wyr. ETPC z 5.10.2006 r. *Marcello Viola przeciwko Włochom*, skarga Nr 45106/04, Legalis). Ponieważ poza podniesionymi, generalnymi zastrzeżeniami, jakie wyłaniają się na tle przepisów art. 374 § 3–9 KPK, wątpliwości, jakie się z nimi wiążą, dotyczą poszczególnych rozwiązań w nich przewidzianych, najważniejsze z nich poniżej zostaną oddzielnie zaprezentowane.

W przypadku uregulowania zawartego w art. 374 § 3 k.p.k., przewidującego udzielenie zgody prokuratorowi, na jego wniosek, na udział w rozprawie w formie zdalnej, dwie kwestie wymagają uwypuklenia. Po pierwsze, że poza sytuacjami, w których udzieleniu prokuratorowi zgody stałyby na przeszkodzie względy techniczne, przewodniczący skład orzekający jest w istocie związany wnioskiem prokuratora co do zdalnego procedowania na rozprawie. Krytycznie należy ocenić narzucenie w ten sposób sądowi sposobu procedowania w stadium

OSRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

jurysdykcyjnym, w którym zajmuje pozycję *dominus litis*. W zakresie decydowania o udzieleniu prokuratorowi zgody na udział w rozprawie w formie zdalnej sąd powinien mieć możliwość uwzględnienia również innych czynników niż przeszkody techniczne, przemawiających przeciwko zdalnemu procedowaniu na rozprawie. Druga z zasygnalizowanych kwestii dotyczy ograniczenia pod względem podmiotowym uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o wyrażenie zgody na udział w rozprawie w formie zdalnej na podstawie art. 374 § 3 k.p.k. poprzez jego przyznanie wyłącznie prokuratorowi. Takie uprzywilejowanie organu prokuratorskiego stanowi jawne naruszenie zasady równości stron w warunkach postępowania sądowego na rozprawie głównej, dla którego trudno znaleźć dostateczne uzasadnienie.

W odniesieniu do oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego albo oskarżyciela prywatnego, przepis art. 374 § 4 k.p.k. przewiduje możliwość zwolnienia ich przez przewodniczącego z obowiązku stawiennictwa, jeżeli zostanie zapewniony udział tych stron w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Pozytywną przesłankę takiego zwolnienia stanowi fakt pozbawienia wolności wymienionych stron procesowych. Na jej tle, powstają zasadnicze wątpliwości co do rozwiązania prawnego przewidzianego w powołanym przepisie. Z jednej strony można by uznać, że warunek pozbawienia wolności wskazanych stron, przy uwzględnieniu tego, że odnosi się do wyjątkowych sytuacji ich obowiązkowego stawiennictwa na rozprawie, istotnie zawęża zakres zastosowania omawianego przepisu i tym samym ich udział w rozprawie w formie zdalnej. *Prima facie*, można by w tym widzieć realizację zaprezentowanego wyżej pomysłu, sformułowanego na gruncie ogólnej analizy regulacji zawartej w art. 374 §3-§9 k.p.k., aby zdalne procedowanie traktować w kategoriach rozwiązania wyjątkowego, ograniczonego do szczególnych przypadków. *Secunda facie*, należy dostrzec, że w związku z ustaloną przesłanką zwolnienia z obowiązkowego stawiennictwa na rozprawie zdalne procedowanie uregulowane w art. 374 § 4 k.p.k. stanowi mechanizm, którego nadrzędnym celem i efektem jest uniknięcie konwojowania osób pozbawionych wolności na rozprawę. Nie ma w tym kontekście znaczenia ani to, czy taka forma udziału w rozprawie służy zapewnieniu prawidłowego wyrokowania, ani to, że jej przyjęcie wpływa ujemnie na realizację interesów procesowych stron, zwłaszcza prawa do obrony oskarżonego. Na gruncie analizowanego rozwiązania ustawodawca zdaje się jednocześnie tracić z pola widzenia to, że paradoksalnie właśnie pozbawienie wolności, które najczęściej jest podyktowane stosowaniem

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

względem oskarżonego tymczasowego aresztowania, może świadczyć o wadze sprawy lub jej złożoności, w obliczu których należałoby zapewnić oskarżonemu najwyższy standard prawa do obrony, wyrażający się m.in. w zapewnieniu mu udziału w toku postępowania dowodowego na rozprawie głównej w siedzibie sądu. Wreszcie poza obowiązującą regulacją zdalnej rozprawy pozostają te przypadki, w których strona nie ma obowiązku udziału w rozprawie, dodatkowo pozostaje na wolności, natomiast byłaby zainteresowana, np. z racji znacznego oddalenia miejsca zamieszkania od siedziby sądu właściwego do rozpoznania sprawy, uczestniczeniem w postępowaniu sądowym w formie zdalnej. Przedstawione spostrzeżenia dają asumpt do wystąpienia z postulatem przemodelowania regulacji rozprawy ze zdalnym udziałem stron procesowych w oparciu o dwa założenia. Po pierwsze, otwarcie możliwości wykorzystania urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, w sytuacjach, w których same strony (strona) są zainteresowane tą formą udziału w rozprawie, a nie niesie to ze sobą zagrożenia ani dla dobra wymiaru sprawiedliwości ani dla gwarancji procesowych innych stron, zwłaszcza realizacji prawa do obrony przez oskarżonego. Po drugie, obwarowanie możliwości wykorzystania wskazanych urządzeń i zarządzenia *ex officio* zdalnego udziału strony w rozprawie nie kryterium pozbawienia wolności, ale kryterium wyjątkowego, szczególnie uzasadnionego przypadku, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że możliwość ta nie narusza gwarancji procesowych, w szczególności prawa do obrony.

Odrębnej uwagi wymaga uregulowanie w art. 374 § 6 i § 7 k.p.k. udziału obrońcy w rozprawie odbywającej się w stosunku do oskarżonego przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Z powołany przepisów można wywieść zasadę udziału obrońcy w rozprawie w miejscu przebywania oskarżonego. Z unormowania wyjątku od tej zasady w art. 374 § 6 *in fine* KPK wynika, że do obrońcy należy decyzja o udziale w rozprawie w innym miejscu niż miejsce przebywania oskarżonego, mianowicie, w siedzibie sądu. Może to być uzasadnione potrzebą bezpośredniej obecności przy przesłuchaniu kluczowych dla sprawy świadków, umożliwiającej obserwowanie zachowań, nieuświadomionych reakcji świadka na postawione pytania czy odnotowanie chwiejności odpowiedzi, co może być utrudnione w przypadku zdalnego udziału w rozprawie. Dlatego też wydaje się uzasadnione pozostawienie obrońcy, w sytuacji, w której jest podjęta decyzja co do zdalnego udziału oskarżonego w rozprawie, wyboru co do tego, czy będzie obecny w miejscu jego przebywania czy w siedzibie sądu.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Chodziłoby jednocześnie o zachowanie tego wyboru niezależnie od tego, czy oskarżony – zgodnie z wcześniej sformułowanymi postulatami - uczestniczyłby zdalnie w rozprawie w warunkach wolnościowych (w sądzie, w miejscu, w którym przebywa) czy w warunkach pozbawienia wolności. Musi natomiast temu towarzyszyć zmiana w zakresie gwarancji kontaktu między oskarżonym i obrońcą w wypadku znajdowania się w różnych miejscach w związku ze zdalnym procedowaniem na rozprawie. Obecnie sąd może w celu zapewnienia takiego kontaktu zarządzić przerwę na czas oznaczony, w celu kontynuacji rozprawy w tym samym dniu, aby umożliwić telefoniczny kontakt obrońcy z oskarżonym, chyba że złożenie wniosku w sposób oczywisty nie służy realizacji prawa do obrony, a w szczególności zmierza do zakłócenia lub nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy (art. 374 § 6 k.p.k.). To rozwiązanie jest niewystarczającym zabezpieczeniem kontaktu oskarżonego z obrońcą, głównie ze względu na znaczną pojemność znaczeniową wymienionych na końcu przesłanek odmowy zarządzenia przerwy w celu jego zapewnienia, zwłaszcza poddanego jedynie egzemplifikacji zwrotu normatywnego „nie służy realizacji prawa do obrony”. Nie może przy tym ująć uwadze, że ocena co do tego, co służy obronie, powinna być w istocie zastrzeżona dla oskarżonego i obrońcy. Uwzględniając poczynione uwagi przyjąć należałoby przede wszystkim, że sąd nie może, lecz zarządza przerwę w rozprawie na wniosek obrońcy podyktowany potrzebą kontaktu z oskarżonym, a możliwość odmowy uwzględnienia takiego wniosku powinna być ograniczona do sytuacji, w których wniosek taki w sposób oczywisty zmierza do zakłócenia przebiegu rozprawy.

W nawiązaniu do poddanego wyżej ocenie uregulowania udziału obrońcy w rozprawie, w której zdalny udział bierze oskarżony, oraz kontaktu między nimi, podkreślić należy ujawniający się na gruncie obowiązującej regulacji prawnej brak analogicznego unormowania w odniesieniu do udziału w rozprawie zdalnej pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego lub oskarżyciela prywatnego, mimo że udział tych stron w rozprawie w formie zdalnej jest przewidziany w art. 374 § 4 k.p.k. Spoglądając nieco szerzej, odchodząc tym samym od obowiązującej regulacji prawnej zawartej w art. 374 k.p.k., należy stwierdzić, że przy założeniu dopuszczenia zdalnego udziału w rozprawie innych stron niż oskarżony, niezbędne jest zapewnienie ich pełnomocnikom możliwości udziału w rozprawie na zasadach, na jakich z możliwości takiej korzysta obrońca.

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

Przeprowadzona powyżej krytyczna analiza przepisów art. 374 § 3-§ 7 k.p.k. daje podstawę do sformułowania następujących, konkretnych propozycji zmian normatywnych w obszarze wskazanej regulacji prawnej, wymagających:

- a) zniesienia uchylającego zasadzie równości stron w postępowaniu sądowym uprzywilejowania prokuratora, polegającego na udzieleniu mu uprawnienia do wystąpienia z wiążącym sąd wnioskiem o wyrażenie mu zgody na udział zdalny w rozprawie poprzez zastąpienie przepisu art. 374 § 3 k.p.k. w brzmieniu:

„Przewodniczący, na wniosek prokuratora, wyraża zgodę na jego udział w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne”;

przepisem przewidującym, że

„Przewodniczący może zezwolić stronie, na jej wniosek, na udział w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne”;

- b) zastąpienia przepisu art. 374 § 4 k.p.k. w brzmieniu:

„Przewodniczący może zwolnić z obowiązku stawiennictwa na rozprawie oskarżonego, oskarżyciela posiłkowego albo oskarżyciela prywatnego, którzy są pozbawieni wolności, jeżeli zostanie zapewniony udział tych stron w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”;

przepisem zawężającym możliwość zarządzenia z urzędu zdalnego udziału określonej strony w rozprawie, przewidującym, że:

„W wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach przewodniczący może z urzędu zarządzić udział strony w rozprawie przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających udział w rozprawie na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku, **jeżeli przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości, nie narusza to gwarancji procesowych, zwłaszcza prawa do obrony i nie stoją temu na przeszkodzie względy techniczne.**”;

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

- c) w konsekwencji przedstawionych propozycji zmian, które zakładają zdalny udział w rozprawie strony innej niż oskarżyciel publiczny także wtedy, gdy pozostaje na wolności, trzeba przyjąć, w miejsce art. 374 § 5 k.p.k. w brzmieniu:

„W wypadku określonym w § 4 w rozprawie bierze udział w miejscu przebywania strony referendarz sądowy lub asystent sędziego, zatrudniony w sądzie, w którego okręgu strona przebywa”,

rozwiązanie przewidujące, że:

„W wypadkach określonych w § 3 i § 4 w rozprawie bierze udział w miejscu przebywania strony lub w sądzie rejonowym właściwym ze względu na miejsce przebywania strony referendarz sądowy lub asystent sędziego, zatrudniony w sądzie, w którego okręgu strona przebywa lub funkcjonariusz Służby Więziennej, jeżeli strona przebywa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym”;

- d) w aspekcie dotyczącym udziału i obrońcy i pełnomocnika przyjęcia w miejsce przepisów art. 374 § 6 i § 7 w brzmieniu:

„§ 6. Obrońca bierze udział w rozprawie przeprowadzanej w sposób określony w § 4 w miejscu przebywania oskarżonego, chyba że stawi się w tym celu w sądzie.

§ 7. W wypadku gdy obrońca bierze udział w rozprawie przebywając w innym miejscu niż oskarżony, sąd na wniosek oskarżonego lub obrońcy może zarządzić przerwę na czas oznaczony, w celu kontynuacji rozprawy w tym samym dniu, aby umożliwić telefoniczny kontakt obrońcy z oskarżonym, chyba że złożenie wniosku w sposób oczywisty nie służy realizacji prawa do obrony, a w szczególności zmierza do zakłócenia lub nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy”,

przepisów o następującej treści,

„§ 6. Obrońca lub pełnomocnik bierze udział w rozprawie przeprowadzanej w sposób określony w § 3 i § 4 w miejscu przebywania strony, chyba że stawi się w tym celu w sądzie.

§ 7. W wypadku gdy obrońca lub pełnomocnik bierze udział w rozprawie przebywając w innym miejscu niż strona, sąd na wniosek strony albo obrońcy lub pełnomocnika zarządza przerwę na czas oznaczony, w celu kontynuacji rozprawy w tym samym dniu, aby umożliwić telefoniczny kontakt obrońcy lub pełnomocnika ze stroną, chyba że złożenie wniosku w sposób oczywisty zmierza do zakłócenia przebiegu rozprawy głównej”.

2.2. Posiedzenie aresztowe ze zdalnym udziałem podejrzanego

W drodze powołanej na początku niniejszego punktu ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. do Kodeksu postępowania karnego zostały dodane przepisy art. 250 § 3b-§ 3h, w których znajduje uregulowanie możliwość przeprowadzenia posiedzenia aresztowego przy zdalnym udziale w nim podejrzanego, polegającym m.in. na złożeniu wyjaśnień przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiającym przeprowadzenie tego posiedzenia na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Na tle całokształtu unormowań przewidzianych w wymienionych przepisach nasuwa się szereg zastrzeżeń dotyczących zgodności wprowadzonych rozwiązań ze standardami konstytucyjnymi i konwencyjnymi, w szczególności standardem prawa do sądu oraz prawa do obrony. Fundamentalne znaczenie ma kwestia zgodności procedowania na posiedzeniu aresztowym ze zdalnym udziałem podejrzanego z wymaganiami konwencyjnymi, zgodnie z którym każdy zatrzymany lub aresztowany powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej (art. 5 ust. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności). Ściśle rzecz biorąc udziału podejrzanego w posiedzeniu w formie zdalnej nie sposób identyfikować z postawieniem przed sądem (zob. *Medvedyev i inni przeciwko Francji*, skarga nr 3394/03, LEX nr 566460, § 117–134). To spostrzeżenie nie wyklucza być może w sposób absolutny dopuszczalności przeprowadzenia posiedzenia aresztowego ze zdalnym udziałem podejrzanego, ale z całą pewnością dostarcza podstawy do konstatacji, że taka forma udziału podejrzanego w posiedzeniu aresztowym powinna stanowić rozwiązanie wyjątkowe, ewentualnie uzasadnione uzyskaniem jego zgody na zastosowanie tej formy. Inaczej jest ona uregulowana w art. 250 § 3b k.p.k., w którym jedyne obwarowanie wykorzystania tej formy procedowania, jeśli w ogóle o takim można mówić, sprowadza się do względów technicznych i możliwości zapewnienia zdalnego udziału podejrzanego w posiedzeniu. Jest to zdecydowanie niewystarczające ograniczenie dopuszczalności przeprowadzenia zdalnego posiedzenia aresztowego. Waga decyzji podejmowanej na takim posiedzeniu, dotyczącej fundamentalnego prawa człowieka, jakim jest prawo do wolności osobistej, oraz wzgląd na standard gwarancyjny wynikający z art. 5 ust. EKPCz, stanowią czynniki przesądzające w istocie o tym, że niekwestionowaną zasadę, jeśli chodzi o posiedzenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania powinno stanowić jego odbywanie przy bezpośrednim udziale podejrzanego, pozwalające sądowi na osobiste zetknięcie się i wysłuchanie osoby przed rozstrzygnięciem w kwestii rzeczywistego

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

pozbawienia jej wolności bez wyroku skazującego. Nietrudno sobie wyobrazić sytuacje, w których to bezpośredni kontakt z podejrzanym, dający lepszą możliwość oceny jego wiarygodności na podstawie obserwacji jego zachowań czy np. spontanicznej reakcji na pytania, przesądzi o tym, że sąd nie zastosuje izolacyjnego środka zapobiegawczego. W związku z tym posiedzenie aresztowe z udziałem w nim podejrzanego w formie zdalnej musi być ujmowane w kategorii wyjątku i w odpowiadający temu sposób uregulowane, poprzez ograniczenie tej formy udziału do sytuacji wyjątkowych, w których jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Dodatkowo wyraźnie należy przewidzieć wyłączną kompetencję sądu w kwestii odstąpienia od przymusowego doprowadzenia podejrzanego w związku z zapewnieniem jego zdalnego udziału w posiedzeniu aresztowym.

Dalsze wątpliwości, jakie nasuwają się na tle uregulowania posiedzenia aresztowego w jego zdalnym „wydaniu”, dotyczą miejsca przebywania obrońcy w trakcie zdalnego posiedzenia aresztowego i jego kontaktu z podejrzanym. Jeśli weźmie się pod uwagę specyfikę posiedzenia aresztowego, w tym to, że nie przeprowadza się w jego trakcie dowodów co do istoty sprawy, w których przeprowadzeniu może być pożądanym bezpośredni udział obrońcy, to do niekwestionowanych można zaliczyć stwierdzenie, że z punktu widzenia prawa do obrony i tym samym realnego zapewnienia podejrzanemu prawa do korzystania z pomocy obrońcy najlepszym rozwiązaniem jest obecność tego przedstawiciela w trakcie omawianego posiedzenia w miejscu przebywania podejrzanego. Jedyne racjami obrony mogłoby być podyktowane odseparowanie obrońcy od podejrzanego zagrożonego aresztem tymczasowym. Nie wykluczając takich racji, np. związanych z możliwością lepszego zaprezentowania argumentów przeciwko tymczasowemu aresztowaniu bezpośrednio przed obliczem sądu, obrońcy należy z pewnością pozostawić możliwość zdecydowania, czy weźmie udział w posiedzeniu aresztowym przy zdalnym udziale podejrzanego w miejscu jego przebywania, czy w budynku sądu. Z perspektywy prawa do obrony nie sposób natomiast zaakceptować możliwości narzucenia obrońcy przez sąd obecności na posiedzeniu w siedzibie sądu, a więc w odseparowaniu od reprezentowanego podejrzanego. Należy w konsekwencji zakwestionować uregulowanie takiej możliwości w art. 250 § 3d k.p.k., także dlatego, że przesłanka, na której opiera się jej wykorzystanie, w postaci „konieczności uchylecia ryzyka nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego”, zważywszy na 24-godzinny termin

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

pozostawiania zatrzymanego do dyspozycji sądu, w praktyce w każdym wypadku może służyć uzasadnieniu zobowiązania obrońcy do obecności w budynku sądu podczas posiedzenia aresztowego ze zdalnym udziałem podejrzanego, nie stanowi więc realnego ograniczenia takiej możliwości.

Z perspektywy konstytucyjnego i konwencyjnego standardu prawa do obrony nie do zaakceptowania jest również uzależnienie od woli sądu kontaktu telefonicznego obrońcy z podejrzanym w trakcie posiedzenia aresztowego i stworzenie możliwości odmowy w istocie takiego kontaktu, gdyby mogło to „zakłócić prawidłowy przebieg posiedzenia lub stwarza ryzyko nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego” (art. 250 § 3e *in fine* kp.k.). Nie powinno ująć uwadze, że przedstawione rozwiązanie w powiązaniu z poddaną nieco wcześniej krytyce możliwością zobowiązania obrońcy przez sąd do obecności w siedzibie sądu w toku posiedzenia aresztowego przy zdalnym udziale podejrzanego mogłoby w gruncie rzeczy oznaczać całkowite pozbawienie obrońcy kontaktu z oskarżonym. To, że oznaczałoby to rażące złamanie prawa do obrony, którego realność i efektywność jest objęta gwarancjami konstytucyjnymi i konwencyjnymi, tego udowodniać nie trzeba.

Nie porzucając zagadnień związanych z posiedzeniem aresztowym przy zdalnym udziale podejrzanego krytycznie należy ocenić powiązaną ściśle z tym rozwiązaniem konstrukcyjnym zmianę art. 248 § 2 k.p.k., dokonaną ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1086). Zmiana ta przyniosła uzupełnienie zawartości normatywnej powołanego przepisu ustawy karnoprocesowej, w wyniku czego obowiązek natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego ustaje nie tylko wówczas, jak to miało miejsce już wcześniej, gdy w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu doręczono mu postanowienie o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania, ale również wówczas, gdy we wskazanym terminie ogłoszono mu to postanowienie na posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w art. 250 § 3b. Rzecz w tym, że związanie z takim ogłoszeniem braku obowiązku zwolnienia zatrzymanego wraz z upływem 24 godzin od oddania go do dyspozycji sądu pozostaje w jaskrawej sprzeczności z treścią art. 41 ust. 3 zd. trzecie Konstytucji RP, z którego jednoznacznie wynika, że skutek w postaci ustania rzeczzonego obowiązku wywołuje wyłącznie

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

doręczenie postanowienia sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

Przeprowadzona analiza krytyczna regulacji posiedzenia aresztowego ze zdalnym udziałem podejrzanego daje podstawę do sformułowania następujących postulatów dotyczących tej regulacji prawnej:

a) zmiany art. 250 § 3b k.p.k. w brzmieniu:

„Można odstąpić od przymusowego doprowadzenia do sądu podejrzanego, jeżeli zostanie zapewniony udział podejrzanego w posiedzeniu, w szczególności złożenie przez niego wyjaśnień, przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających przeprowadzenie tego posiedzenia na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku”,

poprzez przyjęcie następującego przepisu:

„W wyjątkowych wypadkach, gdy jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania, sąd może zarządzić odstąpienie od przymusowego doprowadzenia do sądu podejrzanego, jeżeli zostanie zapewniony udział podejrzanego w posiedzeniu, w szczególności złożenie przez niego wyjaśnień, przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwiających przeprowadzenie tego posiedzenia na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. W innych wypadkach zarządzenie takie może być wydane za zgodą oskarżonego.”;

b) zmiany art. 250 § 3d k.p.k. w brzmieniu:

„Obrońca bierze udział w posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w § 3b w miejscu przebywania oskarżonego, chyba że obrońca stawi się w tym celu w sądzie lub sąd zobowiąże go do udziału w posiedzeniu w budynku sądu z uwagi na konieczność uchylecia ryzyka nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego.”,

poprzez wprowadzenie jego miejsce przepisu w następującym brzmieniu:

„Obrońca bierze udział w posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w § 3b w miejscu przebywania oskarżonego, chyba że obrońca stawi się w tym celu w sądzie.”;

c) zmiany art. 250 § 3e k.p.k. w brzmieniu:

„W wypadku, gdy obrońca bierze udział w posiedzeniu przebywając w innym miejscu niż oskarżony, sąd na wniosek oskarżonego lub obrońcy może zarządzić przerwę na czas oznaczony i zezwolić na telefoniczny kontakt obrońcy z oskarżonym, chyba że uwzględnienie wniosku może zakłócić prawidłowy przebieg posiedzenia lub stwarza ryzyko nierozstrzygnięcia wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego.”,

poprzez przyjęcie w to miejsce przepisu w brzmieniu:

„W wypadku, gdy obrońca bierze udział w posiedzeniu przebywając w innym miejscu niż oskarżony, sąd na wniosek oskarżonego lub obrońcy zarządza przerwę na czas oznaczony i zezwala na telefoniczny kontakt obrońcy z oskarżonym, chyba że uwzględnienie wniosku uniemożliwia rozstrzygnięcie wniosku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przed upływem dopuszczalnego czasu zatrzymania oskarżonego.”;

d) zmianę art. 248 § 2 w brzmieniu:

„Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania albo nie ogłoszono mu tego postanowienia na posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w art. 250 § 3b.”,

poprzez przywrócenie jego pierwotnej treści w brzmieniu:

„Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania.”

3. Środki przymusu

3.1. Nieodpłatne przekazanie przedmiotów

W drodze ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 z późn. zm.) dodano do Kodeksu postępowania karnego przepis art. 232b, przewidujący możliwość nieodpłatnego przekazania w stanie zagrożenia epidemicznego lub

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

stanie epidemii zajętych przedmiotów mających znaczenie dla zdrowia lub bezpieczeństwa publicznego na rzecz Państwowej Straży Pożarnej, Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Policji, Straży Granicznej oraz instytucji państwowych i samorządowych. *Ratio legis* zarysowanego mechanizmu przekazania jest dość oczywiste. W uzasadnieniu projektu ustawy, w którym mechanizm ten przewidziano, podkreślono, że: „Niszczenie lub przechowywanie zajętych substancji, w tym zwłaszcza alkoholu, pochodzących z przestępstwa, o których mowa w projekcie, w sytuacji zagrożenia epidemicznego stanowiłoby trwonienie zasobów, mających znaczenie dla bezpieczeństwa publicznego i nosiłoby znamiona marnotrawstwa. Jednocześnie pozostawienie tychże środków w depozycie również nie znajduje uzasadnienia wobec charakteru zagrożenia epidemicznego. Postępowanie w tej kwestii wymaga stanowczych i szybkich działań w kierunku przejęcia i przekazania do wykorzystania zasobów, które mogą być zużyte w celu natychmiastowego podniesienia poziomu bezpieczeństwa publicznego”. Nie wymaga skomplikowanych obserwacji spostrzeżenie, że analizowane rozwiązanie prawne oraz intencje przyświecające jego wprowadzeniu nie mają bezpośrednio nic wspólnego z celami procesu karnego. Mechanizm przewidziany w art. 232b k.p.k. służy sprawnemu przejęciu i przekazaniu właściwym organom lub instytucjom określonego mienia mogącego mieć znaczenie dla ochrony i bezpieczeństwa publicznego. Już samo to stawia pod znakiem zapytania unormowanie zawarte w powołanym przepisie, świadczy bowiem o instrumentalnym wykorzystaniu prawa karnego procesowego dla celów pozaprosesowych. Natomiast zasadnicze zastrzeżenia, jakie nasuwają się na jego tle wiążą się z uwzględnieniem istoty omawianego mechanizmu, która sprowadza się w gruncie do przypadku przedmiotów określonych w art. 232b k.p.k., ponieważ mogą one być i z założenia będą podlegały zużyciu lub zniszczeniu, wykluczającemu ich zwrot właścicielowi. Trudno znaleźć dostatecznie racjonalne uzasadnienie dla uregulowania takiego faktycznego przypadku, w pewnym sensie w oderwaniu od rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu mającego zapaść w wyniku postępowania karnego, w ramach przepisów o dowodach rzeczowych. W analizowanym przepisie nie chodzi przecież w ogóle o zajęcie określonych przedmiotów dla celów dowodowych. Uwzględniając ustaloną istotę regulacji prawnej zawartej w art. 232b k.p.k. należałoby spodziewać się, że w systematyce ustawy karnoprosesowej znajdzie ona ewentualnie umiejscowienie w ramach regulacji zabezpieczenia majątkowego, podporządkowanego zabezpieczeniu wykonania przyszłego orzeczenia m.in. w aspekcie przypadku (art. 291 k.p.k. i n.). Przed wszystkim jednak konieczne staje się zastrzeżenie decyzji w przedmiocie przekazania mienia na podstawie

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

art. 232b § 1 k.p.k. do kompetencji sądu. Podkreślenia w związku z tym wymaga, że upoważnienia prokuratora do wydania takiej decyzji nie sposób pogodzić z przepisem art. 46 Konstytucji RP, zgodnie z którym przypadek rzeczy może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu (tak słusznie K.Eichstaedt, (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. D.Świecki, Warszawa 2021, t, I, s. 878). Biorąc pod uwagę to, że w przytoczonym przepisie ustawy zasadniczej jest mowa o prawomocnym orzeczeniu sądu, należy stwierdzić, że niemożliwe do zaakceptowania jest unormowanie przewidujące wykonalność postanowienia o przekazaniu rzeczy, wydanego na podstawie art. 232b § 1 k.p.k., mimo wniesienia zażalenia na to postanowienie (art. 232b § 3 k.p.k.).

Nie kwestionując całkowicie przytoczonych na wstępie racji, leżących u podłoża rozwiązania normatywnego przewidzianego w art. 232b k.p.k. związanych bezpośrednio z realiami stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, w świetle podniesionych zastrzeżeń natury konstytucyjnej w kategoriach pewnego minimum interwencji legislacyjnej należy rozpatrywać postulat i propozycje zmiany analizowanego przepisu, eliminujące jego niezgodność z art., 46 ustawy zasadniczej.

W konsekwencji,

a) w zakresie dotyczącym art. 232b § 2 k.p.k. w brzmieniu: „Postanowienie o nieodpłatnym przekazaniu przedmiotów wydaje w postępowaniu przygotowawczym prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia sąd właściwy do rozpoznania sprawy”, można zaproponować nadanie mu następującej treści:

„W postępowaniu przygotowawczym postanowienie o nieodpłatnym przekazaniu przedmiotów wydaje na wniosek prokuratora sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie. Po wniesieniu aktu oskarżenia postanowienie wydaje sąd właściwy do rozpoznania sprawy”.

b) w zakresie dotyczącym art. 232b § 3 k.p.k. w brzmieniu: „Na postanowienie, o którym mowa w ust. 2, przysługuje zażalenie. Wniesienie zażalenia nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia.”,

należy oczekiwać zmiany polegającej na przyjęciu następującego rozwiązania”

„Na postanowienie, o którym mowa w § 2 przysługuje zażalenie. Wniesienie zażalenia wstrzymuje wykonanie zaskarżonego postanowienia”.

3.2. Obowiązek stosowania skutecznego środka zapobiegawczego.

Ustawą z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 z późn. zm.) dodany został również do Kodeksu postępowania karnego przepis art. 258a zobowiązujący sąd i prokuratora do zastosowania środka zapobiegawczego gwarantującego skuteczną realizację celów jego stosowania. Obowiązek taki powstaje, zgodnie z wprowadzonym przepisem w razie uniemożliwiania przez oskarżonego lub utrudniania wykonywania zastosowanego wobec niego środka zapobiegawczego lub umyślnego naruszenia obowiązku lub zakazu związanego ze stosowaniem takiego środka. Wątpliwości nasuwa celowość uregulowania przedstawionego obowiązku sądu i prokuratora. Aby je uwidocznic wystarczy zauważyć, że wymienione okoliczności związane z realizacją środka zapobiegawczego, aktualizujące zobowiązanie sądu lub prokuratora, stanowią w istocie przyczyny uzasadniające zmianę środka zapobiegawczego, z których wystąpieniem łączy się obowiązek dokonania takiej zmiany przez organ procesowy, statuowany w art. 253 § 1 k.p.k. **Na tle dokonanego spostrzeżenia należy stwierdzić, że w obliczu uregulowania w powołanym na końcu przepisie trybu kontroli stosowania środków zapobiegawczych *ex officio*, wymagającego od organów procesowych ich systematycznej weryfikacji pod kątem realizacji celów procesowych, dla których są stosowane, i dostosowania do zmieniających się warunków procesowych, w tym okoliczności związanych ze stosowaniem tych środków, przejawem ustawowego *superfluum* jest unormowanie przewidziane w art. 258a k.p.k. Dlatego też, uznając jego utrzymywanie za zbędne, należy opowiedzieć się za całościowym uchyleniem wymienionego przepisu w obowiązującym brzmieniu.**

4. Terminy przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary

Obowiązujący art. 15z¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.) przewiduje spoczywanie biegu terminów przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu. Wymienione

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

okresy liczy się od dnia 14 marca 2020 r. – w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego, oraz od dnia 20 marca 2020 r. – w przypadku stanu epidemii (art. 15zrz¹ powołanej ustawy). Racje normatywne leżące u podłoża przytoczonych uregulowań były dość oczywiste w czasie ogłaszania stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii z powodu COVID-19. Spoczywanie biegu terminów przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary miało zapobiec sytuacjom, w których ze względu na ograniczenie lub realny brak możliwości działania organów ścigania karnego oraz sądów, podyktowany obowiązkiem jednego z wymienionych stanów, dochodziłoby do upływu wskazanym terminów i ujścia przez sprawców przestępstw, przestępstw skarbowych, wykroczeń i wykroczeń skarbowych zasłużonej odpowiedzialności karnej lub wykonaniu prawomocnie wymierzonej im kary. Niewątpliwie było to rozwiązanie skrojone na miarę warunków panujących w pierwszym roku szerzenia się epidemii związanej z koronawirusem SARS-CoV-2. Obecnie dalsze obowiązywanie przedstawionej regulacji prawnej, zawartej w art. 15zrz¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.), nasuwa zastrzeżenia i to z dwóch powodów, odmiennej natury.

Pierwszy z nich jest niemal oczywisty, wiąże się bowiem ze zmianą realiów faktycznych, ściśle związanych z rozprzestrzenianiem się choroby wirusowej Covid-19, brakiem realnych środków temu przeciwdziałających i niemożnością zapewnienia działalności organów ścigania i sądów, które legły – jak już powiedziano – u podłoża wprowadzenia omawianej regulacji prawnej do polskiego systemu prawnego. Nie wydaje się przesadą stwierdzenie, że aktualnie, w dużej mierze ze względu na wynalezienie szczepionki i jej rozpowszechnienie, rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 pozostaje pod kontrolą systemu opieki medycznej. W każdym razie jest do tego stopnia opanowane, że nie blokuje prawidłowego funkcjonowania i wykonywania zadań przez organy ścigania karnego i sądy. Dodatkowo działalność sądów została zabezpieczona w związku ze stanem zagrożenia epidemicznego i stanem epidemii poprzez poddaną wyżej ocenie możliwość prowadzenia on-line (zdalnie) rozpraw i posiedzeń przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających udział w rozprawie lub posiedzeniu na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (art. 96a w zw. z art. 374 § 3-8 k.p.k.). Z wykorzystaniem tych urządzeń jest możliwe również przesłuchanie „na odległość” świadka (art. 177 k.p.k.). Zarysowana zmiana realiów faktycznych oraz wprowadzenie wskazanych mechanizmów zabezpieczających funkcjonowanie organów

OSRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

ścigania i sądów przy wykorzystaniu odpowiednich środków technicznych upoważniają do konstatacji, że odpadły przyczyny, dla których wprowadzono instytucję spoczywania biegu terminów przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary, przewidzianą w art. 15zrz¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.).

Drugi z zasygnalizowanych powodów, skłaniających do poddania w wątpliwość analizowanej regulacji prawnej pozostaje w zasadzie aktualny od czasu jej wprowadzenia i łączy się ze związaniem jej obowiązywania ze stanem epidemicznym i stanem zagrożenia epidemicznego, o którego ogłoszeniu decydują organy władzy wykonawczej, mianowicie minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, w drodze rozporządzenia (art. 46 ust. 2 z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1655 z późn. zm.). W przedstawiony sposób o spoczywaniu określonych ustawowo terminów przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary oraz trwałości tego „spoczynku” przesądzają wskazane organy władzy wykonawcze. Taki stan rzeczy nie jest możliwy do zaakceptowania. Wymaga przy tym wyraźnego podkreślenia, że nie oznacza to kwestionowania możliwości zmiany w płaszczyźnie normatywnej terminów przedawnienia karalności czy terminów przedawnienia wykonania kary. Kluczowe znaczenie w tym kontekście ma zwrócenie uwagi, że przepisy Konstytucji RP nie przewidują podmiotowego prawa do uchylenia karalności przestępstwa czy uchylenia się od wykonania kary w związku z upływem określonego czasu – odpowiednio - od momentu popełnienia przestępstwa lub skazania. Koresponduje z tym powszechnie respektowany pogląd Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym w żadnym z przepisów ustawy zasadniczej nie zostało wysłowione prawo do przedawnienia czy choćby ekspektatywa takiego prawa (wyrok TK z 25.5.2004, SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46). W orzecznictwie Trybunału jednocześnie wprost przyjmuje się, że zmiana normatywna dotycząca terminów przedawnienia, polegająca na ich wydłużeniu w trakcie ich biegu, nie narusza zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa oraz zasady ochrony praw nabytych, mimo że bezsprzecznie prowadzi do pogorszenia sytuacji prawnej sprawcy przestępstwa lub – w przypadku przedawnienia wykonania kary – skazanego (zob. wyrok TK z 15.10.2008 r., P 32/06, LEX nr 471634). Na marginesie można zauważyć, że w kategorii takiego naruszenia należałoby z kolei rozpatrywać reaktywację terminu przedawnienia, który

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

już upłynął (wyrok TK z 17.07.2012 r., P 30/11, OTK-A 2012/7, poz. 81), a taka sytuacja nie jest wykluczona w konsekwencji zmian normatywnych wprowadzonych w obszarze regulacji przedawnienia w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii związanego z koronawirusem SARS-CoV-2. W świetle podniesionych uwag nie powinno być nic zaskakującego w stwierdzeniu, że ustawodawca dysponuje dość znaczną swobodą w zakresie samego wprowadzenia instytucji przedawnienia w systemie prawnym, jak i kształtowania przepisów o przedawnieniu, w tym określeniu czasowego zakresu ich zastosowania. Przyjmując inną optykę można pokusić się o konkluzję, że w granicach dyskrecjonalnej władzy ustawodawcy pozostaje wprowadzenie rozwiązań przewidujących wprost lub faktycznie – w oparciu o konstrukcję spoczywania biegu przedawnienia – wydłużenie terminów przedawnienia karalności z mocą wsteczną i ograniczenie w ten sposób zakresu zastosowania zasady *lex mitior agit*, wynikającej z art. 4 § 1 k.k. Działania takie są z reguły przejawem realizowanej przez ustawodawcę polityki karnej. Nie podważając sformułowanego wniosku niezbędne staje się podkreślenie, że uprawnienie do zmiany przyjętych na płaszczyźnie ustawowej przepisów o przedawnieniu, w tym zmiany przepisów regulujących bieg terminów przedawnienia, wymaga bezwzględnie interwencji ustawodawcy i w żadnym wypadku nie może być „scedowane” na organy władzy wykonawczej. Z tej perspektywy nie do utrzymania jest analizowane rozwiązanie prawne, przewidziane art. 15zzr¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.), w oparciu o które o okresie spoczywania terminów przedawnienia karalności i przedawnienia wykonania kary, a tym samym o faktycznym wydłużeniu tych terminów, określonych w ustawie, decyduje w istocie – jak już zaznaczono - minister właściwy do spraw zdrowia w drodze aktu prawnego rangi podustawowej.

Na rzecz uchylenia powołanego przepisu przemawia również wzgląd na realizację konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i konwencyjnego (art. 6 ust. 1 EKPCz) standardu rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie (bez nieuzasadnionej zwłoki), nie ulega bowiem wątpliwości, że w wymiarze dyscyplinująco-administracyjnym bieg terminów przedawnienia oddziałuje stymulująco na działalność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości i tym samym służy zagwarantowaniu wskazanego standardu. Rozwiązanie przewidujące spoczywanie tych terminów, przy uzależnieniu jego stosowania od

OŚRODEK BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH

KRAJOWA IZBA RADCÓW PRAWNYCH | ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa | tel.: 22 300 86 40 | kirp@kirp.pl | NIP 5261043011

dyskrecjonalnej decyzji ministra do spraw zdrowia i utrzymywaniu mimo odpadnięcia w istocie przyczyn, dla których zostało wprowadzone, skutkuje obecnie zatarciem wymiernych, maksymalnych granic czasowych, w jakich powinno nastąpić zakończenie procesu karnego lub postępowania wykonawczego.

Poczynione wyżej spostrzeżenia i przedstawione argumenty dają asumpt do tego, aby w podsumowaniu wystąpić z postulatem skreślenia art. 15zrz¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 z późn.zm.), w jego obowiązującym, następującym brzmieniu:

„Art. 15zrz¹. 1. W okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, ogłoszonego z powodu COVID-19, oraz w okresie 6 miesięcy po ich odwołaniu nie biegnie przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

2. Okresy, o których mowa w ust. 1, liczy się od dnia 14 marca 2020 r. - w przypadku stanu zagrożenia epidemicznego, oraz od dnia 20 marca 2020 r. - w przypadku stanu epidemii.”